

APATIA (gr. *apatheia*, od *a* nie i *pathos* uczucie), niewrażliwość, wolność od wzruszeń, opanowanie uczuć, stłumienie, wykorzenienie, brak uczuć, beznamiętność; potocznie — zobojętnienie, bierność psych., nieczułość; we współcz. psychologii klinicznej a. oznacza odchylenie w sferze emocjonalno-dążeniowej.

A. występuje w filozofii gr. już u Antystenesa, Stilpona i cyników, przede wszystkim zaś w ascetyzmie Dalekiego Wschodu, szczególnie u mnichów buddyjskich (→ hinajana), którzy przez całkowitą obojętność wobec zdarzeń otaczającego świata chcą zdobyć pełnię wyzwolenia; u stoików jest naczelną ideą etyczną, warunkującą osiągnięcie szczęścia, zagrożonego przez uczucia; uważali bowiem uczucia za poruszenia duszy przeciwne naturze ludzkiej, niszczące boską harmonię, opartą na postępowaniu zgodnym z naturą i rozumem; by więc osiągnąć a., należy wyzbyć się wszystkich uczuć (Zenon z Kition). W późniejszym okresie a. rozumiano jako wyzbycie się tylko złych uczuć (np. Chryzyp z Soloj) lub w ogóle opanowanie uczuć i podporządkowanie ich rozumowi (Panajtios z Rodos i Posejdoniusz). Tak złagodzoną formę a. przejęli filozofowie rzym. (Seneka, Cyceiron); Filon z Aleksandrii uważał uczucia za źródło grzechów, za sprzeczne nie tylko z nakazem rozumu, ale także z nakazem Boga.

Do a. powinien dążyć chrześcijanin, by móc przeciwstawić się namiętnościom i zachować równowagę ducha (Ignacy Antioch.); a. ma go chronić przed smutkiem i zniechęceniem, gniewem i zazdrością oraz ułatwić oderwanie się od dóbr ziemskich (Atenagoras z Aten, Justyn); Klemens Aleks. powołując się na przykład Chrystusa, który mocą swego bóstwa w pełni posiadał a., zachęcał do naśladowania go w tym względzie. Uważając a. za warunek całkowitego oczyszczenia ducha, zalecano ją jako praktykę rel. oraz niezbędny środek i drogę do kontemplacji (Ewagriusz z Pontu); uważano ją nadto za źródło miłości, owoc nadziei i gwarancję osiągnięcia świętości (Maksym Wyznawca).

Augustyn, Hieronim, a także Tomasz z Akwinu nie uznawali w a. ideału życia chrześc., mimo że postulowali konieczność opanowania uczuć; Tomasz z Akwinu podkreślił nadto, że wykorzenienie uczuć byłoby nie tylko bezskuteczne, ale wręcz szkodliwe, gdyż okaleczałoby naturę ludzką.

W czasach nowszych idea a. odżyła jako postulat uwolnienia się od wszelkich afektów (B. Spinoza) bądź wyzwolenia od zmysłowości jako źródła zła w naturze ludzkiej (I. Kant).

Współcz. etyka kat., zajmując wobec a. stanowisko pośrednie między stoicyzmem i kantyzmem a epikureizmem i sentymentalizmem, wyjaśnia, że a. nie może być ideałem doskonałości; wskazując na osobę i postępowanie Chrystusa, podkreśla wartość uczuć dla rozwoju osobowego i wspólnotowego życia człowieka.

E. Montmasson, *La doctrine de l'a. d'après saint Maxime*, EO 14 (1911) 36-41; G. Bardy, DSAM I 727-746; H.D. Pire, *Sur l'emploi des termes a. et eleos dans les oeuvres de Clément d'Alexandrie*, RSPT 27 (1938) 427-431; G. Marcini, *L'etica stoica da Zenone a Crisippo*, Pd 1940, 42-56, 80-89; R. Brouillard, *Catholicisme* I 683-685; M. Pohlenz, *Die Stoa*, Gö 1948, 1964³, I (passim); T. Rütther, *Die sittliche Forderung der A. in den beiden ersten christlichen Jahrhunderten und bei Klemens von Alexandrien*, Fr 1949; P. de Labriolle, RAC I 484-487; R. Wallis, *Passions et maladies*, P 1950; W. Kroll, ERE I 603-604; H. Reiner, *Der Streit um die stoische Ethik*, ZPF 21 (1967) 262-281; H. Reiner, HWP I 429-433.